

Protokół nr 15/25
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej
w siedzibie Domu Pomocy Społecznej w Lelowie
w 23 lipca 2025 roku

Posiedzenie prowadziła Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej **Magdalena Brewczyńska - Jeziak**.

W posiedzeniu uczestniczyło pięciu członków Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej oraz zaproszeni goście:

- Katarzyna Buchajczuk dyrektor PCPR w Częstochowie
- Alicja Grzegorzczuk dyrektor DPS w Lelowie
- Krzysztof Molenda zastępca dyrektora DPS w Lelowie
- Karolina Jelonek kierownik działu terapeutycznego w DPS

zgodnie z listą obecności *stanowiącą załącznik nr 1 do niniejszego protokołu*.

Porządek posiedzenia:

1. Funkcjonowanie Domu Pomocy Społecznej w Lelowie.
2. Sprawy wniesione i bieżące.

Przebieg obrad:

Przewodnicząca Komisji M. Brewczyńska – Jeziak dokonała otwarcia posiedzenia. Stwierdziła quorum, powitała uczestników oraz przedstawiła porządek obrad.

Komisja przyjęła protokół nr 14/25 z dnia 17 czerwca 2025 roku: **5 głosami „za”** - bez odczytywania.

Ad.1

Dyrektor DPS A. Grzegorzczuk poinformowała, że w Dom przeznaczony jest dla osób przewlekłe psychicznie chorych i przebywa w nim 100 mieszkańców. Zatrudnionych jest 64 pracowników, w tym 16 z Powiatowego Urzędu Pracy w ramach robót publicznych i staży. Nie ma wolnych miejsc, a w kolejce oczekuje 8 osób. Poprosiła radnych o zadawanie pytań.

Radny A. Markowski zapytał z jakich terenów są podopieczni?

Dyrektor DPS A. Grzegorzczuk odpowiedziała, że przeważnie z terenu powiatu częstochowskiego, chociaż są też mieszkańcy z Myszkowa, Bytomia, Tarnowskich Gór, całego Śląska. Pierwsi mieszkańcy, którzy przybyli do DPS-u 25 lat temu byli mieszkańcami np. Wrocławia, Warszawy. Niektóre z tych osób dalej jest mieszkańcami Domu. Sądzi, że powodem kierowania przez Ośrodki Pomocy Społecznej osób akurat do naszego Domu jest to, że nie są drodzy. Miesięczny koszt utrzymania mieszkańca wynosi 6 322,59 zł.

Dyrektor PCPR K. Buchajczuk dodała, że w województwie śląskim na 17 prowadzonych Domów tego typu są na 14 miejscu. Tylko w trzech Domach koszt utrzymania jest niższy niż w Lelowie. O tym samych charakterze jest DPS w Blachowni, który ma 150 mieszkańców, a miesięczny koszt utrzymania wynosi 6 810,45 zł. Jednak nie jest najdroższy, znajduje się gdzieś w środku zestawienia.

Radny A. Markowski zapytał, czy każdy powiat prowadzi tego typu Dom?

Dyrektor DPS A. Grzegorzcyk odpowiedziała, że nie. Kłobuck nie ma takich Domów, a np. Myszków ma prywatne.

Radny A. Markowski to znaczy, że nie realizują oni swoich zadań?

Dyrektor PCPR K. Buchajczuk wyjaśniła, że nie jest to obowiązkowe zadanie. W zasadzie gmina ma zapewnić osobie miejsce i nie jest to związane z rejonizacją. To gmina szuka odpowiedniego Domu w zależności od rodzaju schorzeń osoby, która ma być do niego kierowana. Gmina patrzy na warunki, wskazania rodziny, która chce np. aby osoba przebywała blisko miejsca zamieszkania, a także na miesięczny koszt utrzymania. Jest to ważne, ponieważ na miesięczny koszt utrzymania automatycznie przekazywane jest 70 % dochodu mieszkańca, czyli ok. 1 000 zł, a gmina dopłaca brakującą kwotę tj. 5 322,59 zł. Jeśli jest rodzina zobowiązana do alimentacji to gmina z przeprowadza procedury, wywiady środowiskowe. Jeśli dochód jest wyższy niż 300 % kryterium dochodowego do pomocy społecznej to gmina zobowiązuje rodzinę do odpłatności.

Radna E. Wierzińska dodała, że przeważnie tej rodziny nie ma. Osoby są samotne i przeważnie mają zasiłek stały w wysokości 1 299 zł, z którego pobierane jest wspomniane 70%. Gmina dopłaca ok. 5 500 zł. Jeśli jakaś rodzina jest, to nie chce płacić, uchyla się. Część też nie przekracza tych 300 % kryterium dochodowego ($1\,010\text{ zł} \times 3 = 3\,030\text{ zł}$ netto na osobę) wtedy odpłatność nie jest ustalana. Jeśli rodzina chce pokrywać koszty zawierana jest z nią umowa, jeśli nie chce jest wydawana decyzja. Zdarzają się też sytuacje, że osoba całkowicie ubezwłasnowolniona w lutym, do tej pory nie ma ustanowionego opiekuna prawnego, mimo wysyłanych pism do Sądu. Jest to ogromny problem.

Dyrektor DPS A. Grzegorzcyk powiedziała, że po zachowaniu rodziny widzą, która z nich pokrywa koszty, a która nie. Rodziny, które płacą robią się bardzo roszczeniowe.

Radny A. Markowski zapytał, czy trzeba mieć skierowanie lekarskie, aby do takiego Domu się dostać?

Radna E. Wierzińska odpowiedziała, że trzeba mieć zaświadczenie w którym lekarz psychiatra wraz z psychologiem potwierdzają, że osoba ma dane zaburzenie, chorobę i wskazania do umieszczenia w domu dla osób przewlekle psychicznie chorych.

Dyrektor PCPR K. Buchajczuk dodała, że ostateczną decyzję podejmuje kierownik ośrodka pomocy społecznej. Jeżeli mamy w rodzinie osobę potrzebującą to trzeba złożyć wniosek podpisany przez tą osobę do ośrodka pomocy. Następnie pracownik socjalny przeprowadzi wywiad środowiskowy i skompletuje dokumentację. Decyzja o skierowaniu osoby do DPS-u jest decyzją kierownika ośrodka i może on odmówić umieszczenia osoby w Domie i w wielu przypadkach z terenu miasta Częstochowy, taka odmowa ma miejsce.

Członek Zarządu G. Jelonek powiedział, że utrzymanie osoby w DPS-ie jest drogie i gminie bardziej opłaca się przyznanie usług opiekuńczych osoby z Centrum Integracji Społecznej.

Radny A. Markowski zapytał, czy mieszkańcy są odwiedzani przez rodzinę?

Dyrektor DPS A. Grzegorzczuk odpowiedziała, że jeśli rodzina jest to odwiedza. Z początku częściej, potem troszkę rzadziej. Dodała, że szukają zawsze jakiejś rodziny i pytają, czy chcą nawiązać kontakt.

Dyrektor PCPR K. Buchajczuk poinformowała, że każdy Dom prowadzony przez samorząd lub który dostaje dotację od Wojewody w przypadku zwolnienia się miejsca, czy to w przypadku opuszczenia Domu przez mieszkańca, czy też jego śmierci, ma dwa tygodnie na zasiedlenie tego miejsca. Jeśli ten okres jest dłuższy traci finansowo.

Radny A. Markowski zapytał, czy była sytuacja, że w kolejce do przyjęcia nikogo nie było? Pamięta też, że w okresie pandemii były problemy z personelem.

Dyrektor PCPR K. Buchajczuk odpowiedziała, że bywało tak w okresie pandemii.

Dyrektor DPS A. Grzegorzczuk powiedziała, że obecnie nie ma żadnych problemów z personelem. Jeśli chodzi o opiekunki to ma bardzo dużo podań. Pracownicy chcą przenosić się z prywatnych ośrodków do tych prowadzonych przez samorządy.

Powiedziała, że mieszkańcy mają wiele talentów, ale trzeba się dużo napracować, aby chcieli je pokazać. Efekty pokaże podczas późniejszego obchodu po terenie DPS.

Stawka żywieniowa wynosi 11,79 zł. Miesięcznie na żywność Dom wydaje 36 000 zł. Opłata za energię i dystrybucję wynosi ok. 20 000 zł na dwa miesiące; woda i ścieki ok. 7 500 zł miesięcznie; śmieci 7 200 zł za kwartał.

Powierzchnia użytkowa wynosi 4 000 m². Dom ma 53 pokoi: 37 pokoi dwuosobowych, 6 trzyosobowych oraz 10 jednoosobowych. Początkowo Dom miał 78 mieszkańców, ale w 2003 roku zwiększono liczbę do 100 mieszkańców, gdy pojawiła się taka możliwość. Wedle ustawy DPS-y mogą być tylko stuosobowe.

Radna E. Wierzińska zapytała dlaczego w takim razie DPS w Blachowni ma 150 mieszkańców?

Dyrektor DPS A. Grzegorzczuk wyjaśniła, że tylu mieszkańców już miał w chwili wejścia rozporządzenia.

Radny A. Markowski zapytał co znajdowało się w tym budynku przed DPS-em?

Z-ca Dyrektora DPS K. Molenda odpowiedział, że była tu stara przychodnia. W roku 1995 gmina przekazała go na rzecz Wojewody Częstochowskiego, a w 1997 r. zaczęły się prace projektowe. Na miejscu dwóch starych budynków przychodni, wybudowanych w latach 80-tych, która de facto nigdy nie została uruchomiona, ponieważ nie było na to środków w gminie, powstał obecny budynek DPS.

Dyrektor DPS A. Grzegorzczuk dodała, że pracuje w DPS-ie od 1 stycznia 2001 roku, a wcześniej przez dziesięć lat była Kierownikiem Ośrodka Pomocy Społecznej w Dąbrowie Zielonej. To dzięki jej pracy oraz wsparciu Wójta Henryka Sobla powstał Środowiskowy Dom Samopomocy, który jest super sprawą. To jedyny taki Dom na terenie całego powiatu, a za jego utrzymanie płaci w całości Wojewoda. W tej chwili dojeżdża tam 36 osób z całego powiatu. Jest samochód, który ich codziennie dowozi i odwozi. Uważa, że taka dzienna forma opieki jest fantastyczna, ponieważ w Domach całodobowych osoby tęsknią za swoim domem, chcieli by nawet móc go zobaczyć.

Nie miała pracować w pomocy społecznej, ale gdy do niej trafia, tak ją to wciągnęło, że uznała że to jej bajka. Dom będzie obchodził w tym roku 25 – lecie na które serdecznie wszystkich zaprasza. Jest około 13 mieszkańców, którzy przebywają w Domu od samego początku.

Kierownik K. Jelonek poinformowała, że każdego dnia rano, pracownicy mają odprawę, na której omawiane jest wszystko co wydarzyło się poprzedniego dnia. Z samego rana mieszkańcy mają gimnastykę przy muzyce, a Ci którzy nie mogą się poruszać dostają instrumenty muzyczne, następnie mają śniadanie po którym zaczynają się zajęcia. Na pracowni terapii zajęciowej mieszkańcy malują, układają puzzle, haftują, szydełkują. Każdy robi to co lubi. Gdy przychodzi nowy mieszkaniec opiekunowie starają się dowiedzieć czym się interesuje. Prowadzona jest również biblioterapia, aromaterapia i filmoterapia, puszczane są filmy, które sobie zażyczą. Na zajęciach sensorycznych pobudzane są zmysły. W budynku jest również pies, którym zajmują się mieszkańcy. Raz w tygodniu jest również kuchnia terapeutyczna. W Domu funkcjonuje również Zespół Teatralny „Rodzina”. Organizowane są również ogniska, grille oraz wycieczki np. na basen czy do Orientarium ZOO w Łodzi. Mieszkańcy mają również możliwość wyjścia do sklepu, a dwa razy w tygodniu przyjeżdża mobilny sklepik. Biorą również udział w lokalnych wydarzeniach kulturalnych.

Dyrektor DPS A. Grzegorzczak dodała, że mieszkańcy DPS-ów mają inną odpłatność za leki, mają bardzo dużo leków za 1 gr. Takie ceny zostały wynegocjowane z aptekami. Każdy mieszkaniec po przyjęciu do Domu musi sobie wybrać osobę pierwszego kontaktu z personelu, która prowadzi teczkę mieszkańca. Znajduje się w niej odzwierciedlenie całej pracy terapeutycznej.

Raz w roku, Sędzia Sądu Rejonowego przeprowadza kontrolę dokumentacji dot. wszystkich nowo przyjętych osób ubezwłasnowolnionych całkowicie lub częściowo oraz osób, które zostały skierowane do Domu postanowieniem sądu.

Członek Zarządu G. Jelonek powiedział, że jest to naprawdę piękny Ośrodek.

Dyrektor DPS A. Grzegorzczak i Z-ca Dyrektora K. Molenda oraz Kierownik K. Jelonek oprowadzili członków komisji po terenie Domu Pomocy Społecznej udzielając szczególnych odpowiedzi na zadawane pytania oraz pokazując radnym prowadzone zajęcia. Pani Dyrektor opowiedziała również o organizowanym co roku Festynie dla rodzin. Radny A. Markowski stwierdził, że jest pod wrażeniem działalności Domu, a możliwość osobistego obejrzenia i zapoznania się z jego funkcjonowaniem jest cennym doświadczeniem. DPS w Lelowie jest miejscem godnym polecenia.

Komisja przyjęła do wiadomości informację o funkcjonowaniu Domu Pomocy Społecznej w Lelowie.

Ad.2.

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodnicząca Komisji M. Brewczyńska - Jeziak** zamknęła posiedzenie.

Protokołowała: Justyna Mrowiec

Przewodnicząca Komisji

Magdalena Brewczyńska - Jeziak